

J.M. Dołęga

"Determinacja ewolucyjnego
procesu", E.W. Wołkowa, A.I.
Filjukow, P.A. Wodopjanow, Minsk
1971 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 9/2, 187-189

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tem informacji z biologii molekularnej i filozofii biologii. U podłoża większości wypowiedzi funkcjonują założenia systemowe materializmu dialektycznego i taki też charakter posiada przyjmowana przez autorkę filozofia biologii.

J. M. Dołęga.

E. W. Wołkowa, A. I. Filjukow, P. A. Wodopjanow, Determinacja ewolucyjnego procesu, Izdatjelstwo „Nauka i Technika”, Minsk 1971, 162.

Omawiana praca jest zbiorem 7 artykułów napisanych przez trzech autorów. E. W. Wołkowa zajmuje się kolejno determinizmem i celem w biologii (3—25), celowością gatunkowej organizacji materii ożywicznej (25—50), zagadnieniem celowego podejścia w badaniach procesu ewolucji (50—73); A. I. Filjukow omawia zagadnienie prawdopodobieństwa i założeń celowościowych w badaniu zjawisk biologicznych (73—89), dalej zajmuje się analizą procesów twórczo-poszukiwawczych ewolucji form żywych (89—105) i zagadnieniem determinizmu w ujęciu Laplace'a i Marksa (105—136); P. A. Wodopjanow analizuje problem determinacji stałości procesów biologicznych (136—162).

Artykuły Wołkowej, omawiające problem determinizmu i celowości w żywej przyrodzie napisane są zgodnie z ogólnymi założeniami systemu filozoficznego dialektyczno-materialistycznego. Analizuje ona takie pojęcia jak „system”, „struktura”, „organizm”, „cel”, „celowość”. Pojęcia celu i działania celowego według autorki mogą być adekwatnie stosowane do określenia działalności bytów posiadających świadomość refleksyjną. Pod koniec pierwszego artykułu omawia stanowisko P. Teilharda de Chardin, u którego ukazuje się problem Boga w wielkiej syntezie kosmogenezy, biogenezy i antropogenezy. Autorka jest zdania, że analiza zagadnienia determinizmu i pojęcia celu i celowości nie prowadzi do problemu Boga.

Ewolucyjne pojawienie się gatunkowej organizacji materii ożywicznej nasuwa problem celowości takiego rozwoju. Takie zjawiska biologiczne jak stałość genotypu, zmienność fenotypu w zależności od warunków środowiskowych, wreszcie prawa rządzące populacją wyłaniają zagadnienie ładu i porządku w rozwijającym się świecie form żywych. Ewolucja istot żywych ukazuje się jako złączony proces organizacji, która przejawia się w różnych strukturach i systemach. Złożoność procesów organizacji ukazuje się już w najprostszych formach komórkowych, poprzez bardziej złożone formy organizmów, w systemach populacyjno-gatunkowych, aż do biogeocoenozy. Oczywiście, że badania na poziomie populacji mają charakter statystyczny a takie zjawiska, jak dobór naturalny, dynamika liczebności populacji, izolacja,

wpływ warunków dziedzicznych i niedziedzicznych na zmiany w ontogenezie, mutacje — są badane metodami statystycznymi. W ramach badań rozwoju populacji nie można mówić o jej celowym rozwoju, jest to po prostu realizacja praw rządzących populacjami i systemami genetycznymi. Cel w ewolucji jest niezaprogramowany, jest on wypadkową działania różnych praw rządzących światem organicznym i fizycznym. Ewolucja może być progresywna i regresywna, a w ogóle okazuje się rezultatem zaadaptowanej organizacji. Dlatego, jak zauważa Filjukow, pojęcie „cel”, „celowość” używane w naukach biologicznych nie jest jednoznaczne i w swojej treści mieści naleyłości takich kierunków w biologii, jak witalizm czy kreacjonizm. Autor jest zdania, że zagadnienie ewolucji nie jest zadawalająco opracowane zarówno od strony nauk biologicznych, jak i filozoficznych i dlatego sugeruje podjęcie systematycznych studiów przyrodniczo-filozoficznych w tej dziedzinie.

Zagadnienie determinizmu i indeterminizmu pojawia się tak w naukach przyrodniczych, jak i filozoficznych. Odróżnienie Filjukowa odnośnie pojęć „determinizmu”, „indeterminizmu”, „określności” i „nieokreślności” jest dlatego interesujące. Wydaje się, że twierdzenie autora, iż determinizm zawiera w sobie pojęcie „określności” i „nieokreślności”, jest uwarunkowane przyjętymi przez niego ogólnymi założeniami metodologicznymi. Dalej autor proponuje wprowadzenie nowego pojęcia na określenie zależności w zjawiskach biologicznych — „determinizm organiczny”.

Zagadnienie stałości i zmienności form biologicznych jest sprawą istotną w analizie ewolucyjnego rozwoju organizmów. W historii nauk biologicznych wystąpiły dwa stanowiska, z których jedno podkreślało stałość form biologicznych, drugie — przyjmowało ich zmienność. Autor ostatniego artykułu, Wodopjanow, ujmuje organizm jako złożony system dynamiczny, a do czynników wpływających na zmienność form biologicznych zalicza mutacje, rekombinacje chromosomów, działanie środowiska biologicznego i fizycznego na organizm.

Praca, należąca do dziedziny filozofii biologii, podejmuje problemy metodologiczne związane z ewolucją przyrody żywej. Nie chodzi przy tym autorom o uzasadnienie samego faktu ewolucji, lecz jej charakteru, przyczyn, kierunkowości. Podkreśla się bardzo ważny fakt, że badanie prawidłowości ewolucji, ujmowanych statystycznie, winno iść w parze z analizą organizacji systemów żywych. Skoro prawdopodobieństwowy charakter determinizmu ewolucyjnego łączy się, przynajmniej w niektórych teoriach, dość ściśle z tzw. celowością organiczną, autorzy zwłaszcza Wołkowa, wiele miejsca poświęca krytyce antydarwinowskich ujęć teleologiczno-finalistycznych, niektórych zresztą

już zdezaktualizowanych np. H. Driescha. Nie znaczy to, że odrzuca się podejście celowościowe i całościowe, przeciwnie, znajduje ono właściwy sens w dialektyce. Reasumując, można stwierdzić, że omawiana praca zbiorowa, mimo swego ogólnego ujęcia, miejscami niezbyt precyzyjnego, stanowi jedną z niewielu prób wskazania problematyki filozoficznej i metodologicznej w dziedzinie ewolucji biologicznej.

J. M. Dołęga

Maurice Merleau-Ponty, Le visible et l'invisible, publié par Claude Lefort, Gallimard, Paris 1964, 360

Maurice Merleau-Ponty zmarł nagle 3 maja 1961 roku, pozostawiając manuskrypt *Le visible et l'invisible* i *Notes de travail*. Całość tekstów zebrał Claude Lefort, który zadbał o dokładne ich scalenie i ustalenie odpowiedniego tytułu książki, nie sformułowanego przez samego autora. W ten sposób w roku 1964 ukazało się ostatnie, niedokończone zresztą, dzieło fenomenologa francuskiego. Brak wykończenia jest znamennym rysem całego dzieła. Autor często np. wskazuje na problemy, nie podejmując próby ich rozwiązania. Dotyczy to szczególnie drugiej części książki: „*Notes de travail*”. Lefort wskazuje, że były to często myśli pospiesznie notowane i nie zawsze stylistycznie poprawnie (13). Mimo, iż jest to dzieło niedokończone, pozwala na ustalenie tego, do jakich rozwiązań doszedł autor w swoich dociekaniach naukowych. Niewątpliwie książka jest ostatnim ukazaniem problematyki filozoficznej i zamyka całość bogatej twórczości naukowej autora.

Co to znaczy „psychiczne” i „cielesne”, jaki jest między nimi związek, co zawdzięczamy w sensie poznawczym tym dwom wartościom stanowiącym człowieka? Są to niektóre tylko problemy spośród wielu, którym poświęcona jest książka i do ich przedstawienia ograniczę się w poniższych uwagach. Oto ich kolejność: 1. Koncepcja ciała ludzkiego. 2. Aspekt psychiczny człowieka. 3. Psychofizyczne złożenie człowieka.

1. Problem relacji między bytem w sobie a życiem wewnętrznym jest jakby kluczem do poznania świata, rzeczy oraz bytu wyobrażeniowego i świadomego. Pierwszym krokiem do rozwiązania tego problemu jest uwzględnienie tworzywa subiektywnego, czyli części wniesionej przez nasze ciało, zdążającej do odtwrczenia samej rzeczy. Percepcja dokonuje się po stronie ciała, nie zaś rzeczy, jak uważa się potocznie. To moje ciało powoduje, że dążę do rzeczy samych, lecz ono też zakrywa je przede mną, stwarza dystans, którego nie można usunąć. Moje ciało nie postrzega, lecz jest jakby ramą percepcji, przechodzącą